



Sygn. akt I UK 239/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 stycznia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący)

SSN Małgorzata Gersdorf

SSA Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania M. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 20 stycznia 2011 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 2 lutego 2010 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 23 lipca 2009 r. oddalił odwołanie M. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 września 2006 r. odmawiającej jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 2 lutego 2010r. oddalił apelację wnioskodawczynie – uznając, że mimo zbędnie przeprowadzonego postępowania dowodowego, ostatecznie Sąd I instancji dokonał właściwych ustaleń faktycznych oraz poprawnie zinterpretował i zastosował przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. nr 153 poz. 1227). Sąd Apelacyjny przyjął jako niesporne, że w związku z odwołaniem wnioskodawczynie od decyzji organu rentowego z dnia 30 października 2003 r. odmawiającej jej dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec stwierdzenia, że jest ona zdolna do pracy (przy wcześniejszej częściowej niezdolności do pracy do dnia 28 czerwca 2002 r.) - przed Sądem Okręgowym toczyło się postępowanie mające na celu wyjaśnienie, czy stan jej zdrowia uzasadnia uznanie, iż jest ona zdolna do pracy. W wyniku ustaleń dokonanych w tym postępowaniu Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 15 grudnia 2004 r. (sygn. akt VII U .../04) oddalił odwołanie uznając, że decyzja organu rentowego była prawidłowa, albowiem wnioskodawczynie nie jest niezdolna do pracy zarobkowej. Wyrok ten, wobec jego niezaskarżenia, stał się prawomocny i korzysta z powagi rzeczy osądzonej.

Zatem zgodnie z treścią art. 365 § 1 k.p.c. wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej. Konsekwencją tego jest niedopuszczalność ponownego badania istnienia niezdolności do pracy w okresie objętym prawomocnym już wyrokiem. Rację ma apelująca (powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525), że określony w art. 365 § 1 k.p.c. zakres związania sądu prawomocnym wyrokiem odnosi się tylko do ostatecznego rezultatu rozstrzygnięcia sądu, ucieleśnionego w konkretnej i indywidualnej normie prawnej, a nie do jego motywów i że sąd nie jest związany ustaleniami faktycznymi i poglądami prawnymi wyrażonymi w uzasadnieniu zapadłego orzeczenia. Jednocześnie wiadomo, że treść prawomocnego orzeczenia, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., a więc treść wyrażonej w nim indywidualnej i konkretnej normy prawnej, w tym zwłaszcza zakres jej obowiązywania (związania stron i sądów), często nie jest i z obiektywnych względów nie może być w pełni wystawiona w sentencji orzeczenia. Z tego względu ustalenie tej treści, a przede wszystkim

zakresu związania prawomocnym wyrokiem, wymaga niejednokrotnie wykładni orzeczenia w świetle sporządzonego do niego uzasadnienia, czyli w świetle rozumowania sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie. Wskazana metoda określenia zakresu związania prawomocnym orzeczeniem, o którym stanowi art. 365 § 1 k.p.c., jest analogiczna do przyjętej w orzecznictwie sądowym metody ustalania granic powagi rzeczy osądzonej, normowanej w art. 366 k.p.c. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy Sąd stwierdził, iż w rozpoznawanej sprawie istnieje określone art. 365 § 1 k.p.c. związanie wyrokiem Sądu Okręgowego z 15 grudnia 2004r. Orzekający w tej sprawie sąd potwierdzając brak prawa do renty wnioskodawczynie uznał w istocie, że w okresie od lipca 2002 r. do daty ogłoszenia wyroku, tj. 15 grudnia 2004 r. wnioskodawczynie była zdolna do pracy. Co więcej tylko taka interpretacja wskazuje na treść rozstrzygnięcia zawartego w wyroku z dnia 15 grudnia 2004 r. i określa przedmiotowy zakres związania nim podmiotów i organów określonych w art. 365 § 1 k.p.c. W tym stanie rzeczy twierdzenia zawarte w apelacji, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 365 § 1 k.p.c. przez to, że uznał istnienie związania orzeczeniem w sprawie VII U .../04, jest bezpodstawne. Skoro wcześniej sąd dokonał weryfikacji zdolności do pracy wnioskodawczynie w okresie do 15 grudnia 2004 r. to dalsze kwestionowanie tych okoliczności w toku niniejszego postępowania, do czego w istocie sprowadzają się zawarte w apelacji zarzuty, nie jest dopuszczalne. Tymczasem w odwołaniu oraz apelacji wnioskodawczynie próbując wykazać, iż jej niezdolność do pracy powstała w okresie wcześniejszym niż zostało to przyjęte przez Sąd pierwszej instancji, w istocie dąży do podważenia ustaleń powołanego wyżej prawomocnego wyroku, u którego podstaw legły ustalenia o jej zdolności do pracy w tym okresie. Zatem ponownie chce ona udowodnić, iż już wtedy była niezdolna do pracy.

Trafnie zatem Sąd pierwszej instancji przyjął, że wnioskodawczynie nie spełniła przesłanki z art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS warunkującej przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, albowiem jej obecna niezdolność do pracy nie powstała w okresie istnienia tytułu ubezpieczenia lub w ciągu 18 miesięcy od jego ustania. Trafnie też przyjął Sąd pierwszej instancji, że do wnioskodawczynie nie ma zastosowania art. 57 ust. 2 tej ustawy, który zwalnia całkowicie osobę niezdolną do pracy z warunku, aby ta niezdolność powstała w

okresach, o których mowa w art. 57 ust. 1 pkt 3, jednakże pod warunkiem posiadania łącznie okresu składkowego i okresu nieskładkowego wynoszącego co najmniej 20 lat dla kobiety i 25 lat dla mężczyzny. Tymczasem całkowity staż ubezpieczeniowy wnioskodawczyni wynosi zaledwie 17 lat. Z tych względów Sąd Apelacyjny, jako nie zawierającą usprawiedliwionych zarzutów, na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Wyrok ten zaskarżył w całości skargą kasacyjną pełnomocnik M. G. Jako podstawę skargi kasacyjnej wskazał:

I - naruszenie przepisów prawa materialnego, a to: przepisu art. 114 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 09.153.1227), poprzez niezastosowanie tego przepisu w ramach oceny skutków prawnych, jakie w kontekście zasady związania sądów i organów administracji prawomocnym orzeczeniem sądowym, wywołuje złożenie przez ubezpieczonego nowego wniosku rentowego, po dacie prawomocnego oddalenia przez Sąd Ubezpieczeń Społecznych odwołania tegoż ubezpieczonego od wcześniejszej decyzji odmawiającej mu prawa do renty;

II - naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a to: przepisu art. 365 § 1 k.p.c. poprzez błędne stosowanie tego przepisu, polegające na błędnym przyjęciu bezwzględного związania Sądu Ubezpieczeń Społecznych ustaleniami, które legły u podstaw wydania wcześniejszego, prawomocnego wyroku oddalającego odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej prawa do renty, podczas gdy specyfika spraw o prawo do renty, wynikająca z brzmienia przepisu art. 114 ustawy o emeryturach i rantach z FUS, relatywizuje skutki prawomocności materialnej wcześniejszych, prawomocnych orzeczeń sądowych w zależności od tego, czy podczas rozpoznawania nowego wniosku rentowego pojawiły się nowe fakty lub dowody.

Wskazując na powyższe podstawy skargi kasacyjnej, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach Sądowi Apelacyjnemu Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

W uzasadnieniu skargi wskazał, że pogląd o możliwości wzruszania ustaleń stanowiących podstawę prawomocnych orzeczeń wydanych w sprawach o prawo

do emerytury lub renty na podstawie art. 114 ustawy emerytalnej, nie prowadzi do pozbawiania jakiegokolwiek znaczenia zasady związania sądów i organów prawomocnymi orzeczeniami, wynikającej z art. 365 § 1 k.p.c. Owa zasada, zapisana w przepisach postępowania cywilnego, ulega bowiem z mocy swej, materialnoprawnej regulacji prawa ubezpieczeń społecznych rozluźnieniu o tyle tylko, o ile w nowo rozpoznawanej sprawie pojawią się nowe okoliczności lub nowe dowody. Kluczem zatem do prawidłowego zastosowania przepisów art. 365 § 1 k.p.c. i art. 114 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, na gruncie sprawy sądowej dotyczącej odwołania od decyzji rentowej wydanej na skutek nowego, ponownego wniosku, jest dokonanie precyzyjnych ustaleń i rozważań odnoszących się do istnienia nowych okoliczności lub dowodów w sprawie. Specyfika niektórych regulacji ustawy o emeryturach i rentach z FUS czyni aktualnym problem ponownego sięgania do raz już ocenionego stanu zdrowia ubezpieczonego, lecz nie pod kątem przyznania świadczenia za osądzony już okres, ale w celu weryfikacji prawa do świadczenia na przyszłość. Chodzi tu o regulację przepisu art. 59 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, czyli o przesłankę powstania niezdolności do pracy w ciągu 18 -tu miesięcy od ustania ubezpieczenia. Często bowiem zdarza się tak, że ubezpieczonemu prawomocnie odmawia się prawa do renty za dany okres, ubezpieczony składa kolejny wniosek rentowy, a przy rozpoznaniu tego wniosku, na skutek nowego badania (nowego dowodu) stwierdzona zostaje niezdolność do pracy, sięgająca okresu, za który wcześniej prawomocnie odmówiono prawa do renty. Przyjęcie niezdolności do pracy w owym wcześniejszym okresie, za który prawomocnie odmówiono już prawa do renty, jest przy tym niezbędne dla zachowania warunku powstania niezdolności do pracy w ciągu 18-tu miesięcy od ustania ubezpieczenia i tym samym przyznania emerytury na przyszłość. Przyzwolenie na odstępianie w takim przypadku od ścisłego stosowania zasady związania prawomocnymi orzeczeniami sądowymi, a to z uwagi na brzmienie przepisu art. 114 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie naruszało by powagi rzeczy osądzonej w znaczeniu formalnym. Ubezpieczony nie uzyskiwał by prawa do renty za okres, w którym prawomocnie odmówiono mu prawa do świadczenia. Zyskiwał by jedynie prawo do świadczenia na przyszłość (od momentu złożenia nowego wniosku).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty wskazane w skardze kasacyjnej są nieuzasadnione.

Podstawową kwestią jest ocena zarzutów procesowych skargi, a wśród nich art. 365 k.p.c. oraz art. 114 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 nr153 poz.1227 ze zm.). Zarzut naruszenia tego drugiego przepisu już na wstępie należy uznać za niezasadny, gdyż organ rentowy nie stosował wznowienia postępowania w trybie art. 114, ani Sąd Apelacyjny nie stosował tego przepisu; stąd nie można było go naruszyć. Sąd Apelacyjny zastosował natomiast art. 365 i 366 k.p.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia między tymi samymi stronami.

Warto podkreślić, że moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., brana pod uwagę w kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega już ponownemu badaniu. Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność nie tylko dokonywania ustaleń sprzecznych z nim, ale nawet przeprowadzania postępowania dowodowego w tym zakresie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., IV CSK 441/07, LEX nr 376385). Owo związanie treścią prawomocnego orzeczenia wyraża nakaz przyjmowania przez wskazane w przepisie art. 365 § 1 k.p.c. podmioty, że w objętej nim sytuacji stan prawny przedstawiał się tak, jak to wynika z sentencji wyroku. Podmioty te są związane dyspozycją konkretnej i indywidualnej normy prawnej wywiezionej przez sąd z przepisów prawnych zawierających normy generalne i abstrakcyjne w procesie subsumcji określonego stanu faktycznego. Tak określony zakres związania odnosi się tylko do ostatecznego rezultatu rozstrzygnięcia sądowego, ucieleśnionego we wspomnianej wyżej konkretnej i indywidualnej normie prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2009 r., II PK 302/08, LEX nr 513001).

Instytucji związania prawomocnym orzeczeniem sądowym z art. 365 § 1 k.p.c. nie można jednak utożsamiać z odrębną i mającą samodzielny byt instytucją powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. Ta ostatnia ma bowiem

charakter podmiotowo względny, gdyż odnosi się wyłącznie do tych samych stron procesu, aczkolwiek nie ma przeszkód, aby przy wyjaśnianiu istoty i swoistości mocy wiążącej prawomocnego orzeczenia sądowego wykorzystywać dorobek judykatury dotyczący pewnych aspektów zagadnienia powagi rzeczy osądzonej. W szczególności wchodziłyby w rachubę te orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wyjaśniono sposób określenia granic przedmiotowych powagi rzeczy osądzonej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 2009 r., I CSK 456/08, LEX nr 584190).

Powaga rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 366 k.p.c. ma swoje granice przedmiotowe i podmiotowe. Granice przedmiotowe wyznacza przedmiot rozstrzygnięcia sądu w związku z podstawą sporu, zakresem podmiotowym objęte są zaś strony. O wystąpieniu powagi rzeczy osądzonej prawomocnego wyroku decyduje zatem kumulatywne spełnienie dwóch przesłanek, a mianowicie tożsamości stron występujących w postępowaniu zakończonym tymże wyrokiem i w kolejnym postępowaniu sądowym oraz tożsamości podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, LEX nr 274151 i z dnia 6 marca 2008 r., II UK 144/07, LEX nr 420911). W świetle utrwalonego w judykaturze poglądu, powagę rzeczy osądzonej ma w zasadzie tylko rozstrzygnięcie zawarte w sentencji wyroku, a nie uzasadnienie. Jeżeli jednak sentencja wyroku nie zawiera wyraźnych granic rozstrzygnięcia, aby ustalić granice powagi rzeczy osądzonej należy w pierwszej kolejności dokonać wykładni wyroku. Następnie trzeba posłużyć się treścią uzasadnienia, a jeśli nie zostało ono sporządzone, sąd orzekający musi sam – na podstawie akt sprawy – odtworzyć rozumowanie sądu, który wydał badane rozstrzygnięcie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19.10. 2010r. w sprawie II BU 4/10).

Wypada nadmienić, że wszczynające postępowanie sądowe odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych pełni rolę pozwu, stąd w sytuacji, gdy o to samo roszczenie między tymi samymi stronami sprawa została już prawomocnie osądzona, sąd powinien odrzucić odwołanie na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., w przeciwnym razie postępowanie sądowe dotknięte byłoby nieważnością z art. 379 pkt 3 k.p.c. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 105/98, i z dnia 25 września 1998 r., II UKN 357/98). Stwierdzenie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji normy art. 366 k.p.c. powinno zatem prowadzić do

uchylenia przez instancję odwoławczą zaskarżonego wyroku i odrzucenia odwołania z mocy art. 386 § 3 k.p.c., a nie do zmiany orzeczenia przez oddalenie odwołania. To ostatnie rozstrzygnięcie ma przecież merytoryczny, a nie formalny charakter.

Zasadnie przyjęto w zaskarżonym wyroku związaną rozstrzygnięciem w poprzedniej sprawie o braku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy wobec niestwierdzenia niezdolności do pracy. Kolejna (obecna) sprawa o rentę była dopuszczalna, gdyż negatywna przesłanka z art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c. ma tu ograniczone znaczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2005 r., II UK 61/2005 i powołane w nim orzecznictwo), to jednak ze względu na osądzenie sprawy i regułę z art. 366 w związku z art. 365 § 1 k.p.c. nie było możliwe rozstrzygnięcie w tej sprawie o tym, o czym rozstrzygnięto już w poprzedniej sprawie, czyli o braku prawa do renty wobec niestwierdzenia niezdolności do pracy. W obecnej sprawie niezdolność do pracy jako prawna przesłanka prawa do renty nie mogła być ustalona za czas przed wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z 15 grudnia 2004r. Taką regułą związania uprzednim osądzeniem sprawy potwierdza judykatura Sądu Najwyższego (np. wyrok z 3 lipca 2001 r., II UKN 462/00, OSNP 2003 nr 7, poz. 184). W konsekwencji zachodzi tu swoista prekluzja związana z niedopuszczalnością dokonania innego ustalenia w obecnej sprawie niż w poprzedniej. Ustalenie to jest wiążące dla Sądu Najwyższego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Ma znaczenie dla prawa materialnego, gdyż nie spełnił się warunek powstania niezdolności do pracy w okresie wskazanym w art. 57 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej.

Oceniony już na wstępie zarzut naruszenia art. 114 ustawy emerytalnej, dalej - jak się wydaje w zamierzeniu skarżącej - miałby wyłączać skutki wynikające z art. 365 § 1 i 366 k.p.c. oraz trafnymi czynić zarzuty ustaleniu niezdolności do pracy w okresie wcześniejszym. Rzecz jednak w tym, że zarzut naruszenia art. 114 ustawy emerytalnej nie jest zasadny, dlatego że obecna sprawa nie wynikała z wniosku skarżącej o wznowienie postępowania w trybie tego przepisu. Skarżąca złożyła wszak zwykły wniosek o rentę, który nie zawierał żadnej treści wskazującej na żądanie wznowienia postępowania w sprawie od poprzedniej (pierwszej) decyzji pozwanego odmawiającej renty z braku niezdolności do pracy. Pozwany nie

rozpoznawał więc sprawy w trybie szczególnego wniosku o wznowienie postępowania, lecz po badaniu medycznym ubezpieczonej rozpoznał sprawę z wniosku o kolejną rentę. Nie inaczej po wniesieniu odwołania sprawę prowadził Sąd Okręgowy. Skarżąca nie może twierdzić odmiennie, w szczególności, że obecna sprawa była sprawą o wznowienie postępowania w trybie art. 114.

Wszystko to, co skarżąca w swojej argumentacji podawała w sprawie i do czego odwołuje się w skardze kasacyjnej, nawiązywało do dowodów z opinii biegłych lekarzy przeprowadzonych na etapie postępowania sądowego w poprzedniej sprawie albo już w obecnej sprawie. Nie spełnia to warunków z art. 114 ust. 1, gdyż dowody przeprowadzone w postępowaniu sądowym nie są (i nie mogą być) nowymi dowodami lub okolicznościami istniejącymi przed wydaniem decyzji. Warunek taki wyraźnie wynika z tego przepisu. W ust. 2 art. 114 (w związku z ust. 1) jednoznacznie też określono, że gdy po odwołaniu od decyzji pozwanego było postępowanie sądowe, to nowe dowody i okoliczności muszą być „nowe” także dla postępowania sądowego. Skarżącemu chodzi natomiast o oceny i opinie biegłych wskazujące na to, że niezdolność do pracy mogła wystąpić już wcześniej, czyli przed prawomocnym zakończeniem poprzedniej sprawy. Nie stanowi to jednak podstawy wznowieniowej z art. 114. Gdyby nawet wszczęto tryb wznowienia postępowania, to nie mogłaby zostać w nim pominięta sprawa o rentę uprzednio rozpoznana, jako że decyzja pozwanego nie stanowiła już samodzielnego (wyłączonego) rozstrzygnięcia w tym przedmiocie (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). Inaczej ujmując, nie mogłoby być dwóch spraw sądowych dotyczących tego samego przedmiotu rozstrzygnięcia, czyli prawa do renty za ten sam okres. W przypadku negatywnego rozstrzygnięcia o prawie do świadczenia na mocy prawomocnego wyroku sądu (a nie decyzji organu rentowego) nie można ponownie ustalić prawa do emerytury lub renty. Wzruszenie prawomocnego wyroku mogłoby nastąpić tylko w drodze skargi o wznowienie postępowania, jeżeli występują ustawowe podstawy wznowienia (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6.01.2009r. w sprawie I UK 209/08).

Niezasadny zarzut naruszenia art. 114 nie wyłączał zatem procesowych skutków poprzedniego prawomocnego wyroku (art. 366 i 365 § 1 k.p.c.). W odniesieniu do rzeczy osądzonej jako negatywnej przesłanki procesowej należy

zauważyć, że sądy ubezpieczeń społecznych, co do zasady, oceniały zgodność z prawem decyzji na dzień jej wydania, co by oznaczało, że również zakres osądzenia sprawy nie idzie dalej (art. 316 k.p.c.). Stało się jednak praktyką, że sądy badały i rozstrzygały o niezdolności do pracy także za okres do dnia wyrokowania, gdyż w przypadku niewątpliwego powstania niezdolności do pracy i spełnienia wszystkich przesłanek do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy – akceptowane było przyznanie prawa do tego świadczenia również po dniu wydania decyzji organu rentowego. Oznaczało to, że przedmiot takiego rozstrzygnięcia obejmował niezdolność do pracy lub jej brak aż do dnia wyrokowania w sprawie (por. wyrok z 12 stycznia 2005 r., I UK 93/04, OSNP 2005 nr 16, poz. 254).

Zmiany procedury cywilnej, do których doszło od 1 stycznia 2005r., a dotyczące wprowadzenia nowych przepisów art. 477⁹ § 2¹, § 3¹, art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., wpływając jednak powinny na odmienną ocenę prawomocności wyroków w sprawach rent, wydanych po tej dacie. Zwłaszcza odnosi się to do dodanego przez art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.04.121.1264). - art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., zgodnie z którym od dnia 1 stycznia 2005r. „ w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych lub orzeczenie komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie od decyzji opiera się wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia, sąd nie orzeka co do istoty sprawy na podstawie nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji. W tym przypadku sąd uchyla decyzję, przekazuje sprawę do rozpoznania organowi rentowemu i umarza postępowanie.

W ocenie Sądu Najwyższego zakres prawomocności wyroku w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy, poczynwszy od dnia 1 stycznia 2005r., obejmuje tylko istnienie okoliczności uzasadniających przyznanie prawa do renty na dzień wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (art. 365 § 1 k.p.c. i art. 366 k.p.c.). W przypadku bowiem wystąpienia nowych okoliczności dotyczących stwierdzenia

niezdolności do pracy, które powstały po dniu złożenia odwołania od tej decyzji – sąd jest zobligowany w myśl art. 477¹⁴ § 4 k.p.c., do uchylenia zaskarżonej decyzji i przekazania sprawy do rozpoznania organowi rentowemu oraz do umorzenia postępowania sądowego.

Od 1 stycznia 2005 r. sąd w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji w granicach jej treści i przedmiotu (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.); nie powinien więc poddawać analizie okoliczności dotyczących stanu zdolności do pracy, które wystąpiły po dacie decyzji organu rentowego.

Przed tą datą prawomocność wyroku sądu obejmowała natomiast szerszy zakres. W przypadku przeprowadzenia postępowania dowodowego obejmującego również okres po wydaniu zaskarżonej decyzji ZUS, zakres prawomocności z art. 365 § 1 i 366 k.p.c. obejmował również spełnienie warunków przyznania prawa do renty do dnia wyrokowania. Takie szersze osądzenie nastąpiło w poprzedniej sprawie skarżącej o rentę, zakończonej w 2004 r. W pierwszej instancji sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych, w których oceniali oni istnienie niezdolności do pracy również na moment opiniowania. Pozwala to potwierdzić stanowisko zaskarżonego wyroku, że normy art. 366 i 365 § 1 k.p.c. obejmują uprzednie osądzenie sprawy skarżącej co do niezdolności do pracy (tu jej braku) na moment orzeczenia drugiej instancji (art. 316 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.). Natomiast w obecnej sprawie nie ustalono, iżby chodziło o inne rodzajowo psychofizyczne przyczyny niezdolności do pracy niż w poprzedniej (zakończonej wyrokiem Sądu Okręgowego z 2004r.). Skarga nie wskazuje (choćby nazwą) innych schorzeń skarżącej. Uprawnione stosowanie art. 366 k.p.c. w związku z art. 365 § 1 k.p.c. procesowo eliminowało konieczność dalszego prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, skoro nie było podstaw do ustalenia niezdolności do pracy przed zakończeniem poprzedniej sprawy sądowej.

Orzekający w tej sprawie Sąd Okręgowy w wyroku z 15 grudnia 2004r., stwierdzając brak prawa do renty wnioskodawczyni, uznał w istocie, że w okresie

od lipca 2002 r. do daty ogłoszenia wyroku, tj. 15 grudnia 2004 r. wnioskodawczyni nie była niezdolna do pracy.

Tym samym, rozstrzygnięcie Sądu Apelacyjnego, który przyjął związanie orzekających w tej sprawie sądów powszechnych faktem zdolności odwołującej się do pracy stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 15 grudnia 2004 r. sygn. akt VII U .../04, jest rozstrzygnięciem prawidłowym. Należało bowiem zważyć, iż w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym wnioskodawczyni nie przedstawiła nowych dowodów, a powoływała się tylko na nowe opinie biegłych, które wskazują na istnienie u odwołującej się niezdolności do pracy, powstałej wcześniej niż po upływie 18-tu miesięcy od ustania zatrudnienia i ostatnio pobieranej renty. To, iż wnioski zawarte w tych opiniach prowadziłyby do ustaleń sprzecznych ze stanem faktycznym, który doprowadził niegdyś do oddalenia odwołania w sprawie objętej wyrokiem z 2004 r. nie może wpływać na ocenę skutków prawomocności poprzedniego wyroku.

Zarzuty skargi nie były więc zasadne i dlatego została ona oddalona (art. 398¹⁴ k.p.c.).